

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia” kosztuje
w Sosnowcu z odnośnikiem rocznie mk. 2400,
półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600,
— miesięcznie mk. 200. pocztą mk. 250. —
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów
i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za wiersz nonparelowy na 1
stronie Mk. 60, na 3 str. Mk. 50, na 4 str. Mk.
35. Nadesłane wiersz garmontowy Mk. 75.
Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100.
Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obo-
wiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od
dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC,
ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy
do g. 7 wiecz. W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje
interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują
Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tę-
Ak. „Reklama Polska” w Warszawie i w wy-
stkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 15. (Na G. Śląsku 30 fen.) SOSNOWIEC, czwartek dnia 23 lutego 1922 roku. Nr. 44. Rok XVI.

XXXXXXXXXXXX
Lecznica chorób kobiecych
Dr. Eysymonta
Sosnowiec, Małachowskiego 6
I-sze piętro.
Przyjęcie chorych od 10—12
i 5—7. 2277

XXXXXXXXXXXX
Powrócił z wojska
Dr. Luftspringer
Choroby skórne i wene-
ryczne, badanie mikros-
kopowe, badanie krwi
(Wassermann).
Przyjmuje od 9—11 i 6—8. Panie 5—6.
Sosnowiec ul. Modrzejska № 39 II piętro

XXXXXXXXXXXX
Powrócił
Doktor K. Troppauer
Choroby: skórne, włosów,
weneryczne.
Aalzy mikroskopowe.
Przyjmuje od 10—12, od 5—7 1/2, panie 4—5
Sosnowiec, Małachowskiego 5
parter (Targowa 2).

Wilenskiej do Rzpltej Pol-
skiej.
Uchwała zasadnicza przy-
jęta została 96 głosami przy
6 wstrzymujących się od
głosowania. Wstrzymali się
mianowicie od głosowania
P. P. S., oraz grupa pos.
Mickiewicza. Po zakomu-
nikowaniu wyniku głosa-
wania zapanował wśród zebra-
nych posłów nieopisany
entuzjazm. Wszyscy posło-
wie powstałi z miejsc i od-
śpiewali „ROTE”. Trzej
posłowie zawiesili w Sej-
mie nad marszałkiem szta-
dar Rzeczypospolitej Pol-
skiej. Zgromadzone przed
gmachem sejmowym tłumy
wznosiły radosne okrzyki
Orkiestra grała hymn naro-
dowy.

nice spełzły na niczem i
robotnicy nie otrzymali żad-
nych dołatków. Zadłużenie
zakładów wzrosło znacznie
w ciągu roku 1920 i 1921
i w listopadzie r. z. wyno-
siło 11,670 milj. rb. Zakła-
dy nie mają surowców wę-
gla i koks. Zamiast 520
tys. miedzi, jakie zakłady
miały otrzymać od lipca
do sierpnia, dostarczono za-
ledwie 141,054 p. Zakłady
otrzymały w tym czasie tyl-
ko 3 procent całej ilości
zapotrzebowanych narzędzi
Wobec warunków, jakie
postawiła Ententa, a głów-
nie Francja Sowieciom, w
związku z mającą się od-
być konferencją „hand-
lową” w Genewie, rząd so-
wiecki mocno zmiekkł. Oczy-
wista. oficjalnie sowieci gło-
szą, że zgadzają się tylko
chwilowo na restaurację
ustroju kapitalistycznego w
Rosji i traktują ten okres
czasu jako... „předyduszkę”.
— Pożyjemy sobie tak
z lat 10, 20, 30 a nawet 40
w warunkach nowych, ale
gdy doprowadzimy świat
do rewolucji powszechnej—
czerwony sztandar sowie-
cki zajaśnieje na całej kuli
ziemskiej i wówczas wnuk
towarzysza Lenina na po-
wszechnym zjeździe komu-
nistycznym w Moskwie
przedłoży rezolucję: „Od-
jutra Rosja staje się znów
sowiecką” a uchwała ta za-
padnie jednogłośnie...
Zalście piękne marzenia
snują dzisiejsi władcy Rosji,
umierającej z głodu i dzie-
siątkowanej przez choroby
zakaźne...
To im nie przeszkadza
w polityce nawet godzić
się na ciężkie warunki.
Oto jak donosi praskie
Biuro słowiańskie z Mos-
kwy, rząd sowiecki, licząc
się bardzo z wynikami i
ważnością konferencji w
Genewie, gotów jest poczy-
nić państwu i narodom
zachodniej Europy wielkie
ustępstwa. Delegacja rosy-
jska została upoważniona
nawet do wyrzeczenia się
terminu „rosyjska sowiecka
republika”, który będzie
zamieniony na... krótszy:
„rosyjska republika”.
Prawa ekonomiczne nie
wzruszają silnie, zaczyna-
ją podminowywać gmach
zbudowany na kruchych
podstawach utopijnego dok-
trynerstwa. Życie jest naj-
lepszym nauczycielem a czas
swoje robi...
Józef S. ki.

Uchwała Wilna — za Polską.

WILNO. Na dziewiątym
posiedzeniu Sejmu Wileń-
skiego, po dyskusji general-
nej, po przemówieniach,
pp. Zasztowtta (PPS.) Le-
pieszy (Zespół), Dzierkacza
(Rady ludowe), Zwierzyń-
skiego, (Zesp. str. nar.),
Adamowicza (Odrodzenie),
i Rutkowskiego (Rady lu-
dowe) przyjęto zasadnicze
poprawki do ostatecznej
uchwały, w której Sejm
stwierdza przynależność zie-
mi Wileńskiej do Rzpltej,
nie uznaje żadnej decyzji
zarówno o losach tej zie-
mi, jak i w sprawie jej
wewnętrznych urzędów,
powziętych przez czyniki
obce wbrew woli ludności
oraz powołuje się na Kon-
stytucję Rzpltej z 17 mar-
ca 1921 r.
Uchwała orzeczeniowa
brzmi:
W Imię Boga Wszech-
mogącego!
My, Sejm w Wilnie,
wolną i powszechną wolą
ludności ziemi Wileńskiej
powołany, pełniąc prawa do
stanowienia o losach tej
ziemi posiadający, pomni
na wielowiekowe węzły,
co aktami w Horodle i Lu-
blinie, w uchwałach konsty-
tucji majowej z roku 1791
koronowanemi, ziemię na-
szą z Polską na mocy do-
browolnych umów w jedno
połączyły, oraz na krew oj-
ców naszych ofiarnie prze-
laną w walkach narodu po
nieszczęsnym Ojczyzny roz-
biorach, składając hold me-
stwu i poświęceniu żołnie-
rza polskiego, synowi tej
ziemi, Józefowi Piłsudskie-
mu, bohaterskiemu czynowi
generała Zeligowskiego,

zgodnie z prawem narodów
do stanowienia o sobie, w
imieniu ludności tej ziemi,
jej żyjących i przyszłych
pokoleń, mając na celu za-
peczętowanie ich wolności
i wszechstronnego ducho-
wego i materialnego rozwo-
ju, na posiedzeniu z dnia
20 lutego 1922 r. uchwalamy
i stanowimy:
1) Wszelkie węzły praw
państwowe narzucone
nam przemocą przez pań-
stwo rosyjskie uważamy za
bezwrotnie zerwane i nie
istniejące, jak również od-
mawiamy Rosji prawa do
ingerowania w sprawę zie-
mi Wileńskiej;
2) rozszerzenia prawo
państwowe do ziemi Wileń-
skiej, zgłaszane przez re-
publikę litewską, które zna-
lazły swój wyraz w trakta-
cie litewsko-sowieckim z
dnia 12 lipca 1920 roku,
jako też wszelkie inne od-
rzucamy i na zawsze uchy-
lamy;
3) stwierdzamy uroczy-
ście, że nie uznajemy żadnej
decyzji, zarówno o losach
naszej ziemi, jak i w spra-
wie jej wewnętrznych urzą-
dzeń, powziętej przez czyn-
niki obce wbrew naszej
woli;
4) ziemia Wileńska sta-
nowi bez warunków i za-
strzeżeń, nierozdzieloną część
Rzpltej Polskiej.
5) Rzplta Polska posia-
da pełne i wyłączne prawo
zwierzchności państwowej
nad ziemią Wileńską;
6) właściwe władze Rze-
czypospolitej Polskiej posia-
dają jedynie i wyłącznie
prawo stanowienia o usta-
wach i urządzeniach ziemi

Bankructwo utopji komunistycznej w Rosji.

Dzisiaj już coraz widocz-
niejszym staje się fakt, że
idea bolszewizmu w Rosji
poniosła kompletne fiasko.
Jeśli czyta się uważnie wi-
domości ostatnie z Rosji,
osiąga się wrażenie, że so-
wieci stopniowo powracają
do... zniechęconych do
tąd „urządzeń i zwyczajów
burżuazyjnych...”. Rzeczy-
wistość silniejszą jest niż u-
topna teoria, niż hasła po-
zornie piękne, lecz wprowa-
dzone w życie siłą bańki
i drogą gwałtu, nie mają-
ją realnych podstaw i
gruntu, więc „idealne”, ale
w praktyce niewykonalne.
Wystarczyłoby przejrzeć
ostatnie numery „Izwiestji”,
„Prawdy” czy innych orga-
nów i organików sowieckich
by dojść do przekonania,
że rząd sowieców trąbi do
odwrotu na całej linii. A
zmuszają go do tego przy-
czyny natury ekonomicznej.
Zbolszewizować bowiem
świata całego nie można,
a nawiązać z nim stosunki
handlowe i prowadzić odpo-
wiednią politykę gospodar-
czą trzeba.
Dwa lata temu Lenin na
ważnym zjeździe komuni-
stów powiedział: „albo w
Paryżu będzie, tak jak w
Moskwie, albo w Moskwie
musi się stać tak, jak w
Paryżu”... I okazało się,
że Paryż zwyciężył, bo so-
wiecka Moskwa skapitulo-
wała niemal przed „burżu-
azyjnym” Paryżem.

I oto zaczynają się w
Rosji „reformy” a właści-
wie dyskretnie maskowany
powrót do dawnego „ustro-
ju burżuazyjnego”.
Amnestja dla emigran-
tów, dekret o zwrocie do-
mów poprzednim właścicie-
lom, reorganizacja armji ze
wskrzeszeniem stopni ofi-
cerskich, wolny handel, ot-
warcie giełd, częściowy
zwrot zakładów przemysł-
owych i sklepów prywatnym
i prawnym właścicielom,
przepisy o prywatnych in-
stytucjach kredytowych, za-
kładanie filji banków zagra-
nicznych, wprowadzenia o-
płat stemplowych, zamiana
dotychczasowych znaków
płatniczych na więcej warto-
ściowe z uwzględnieniem
waluty złotej i srebrnej, a
doficyty w państwowym za-
kładach i instytucjach — są
dostatecznie wyraźnym do-
wodem wspaniałych zmian w
ustroju dotychczasowym
Rosji.
Na dowód do czego pro-
wadzi socjalizacja w prze-
mysle możnaby przytoczyć
dane, jakie cytuje „Ekono-
miczeskaja Zisn”.
Pismo to podaje szcze-
gół działalności jednych z
ważniejszych trustów me-
talurgicznych, zakładów pań-
stwowych „Gomzy”. Pracow-
nicy tych zakładów pracow-
wali w r. z. bardzo inten-
sywnie, ze względu na obie-
cane dodatki w naturze i
gotówce; tymczasem obiet-

Nowe opłaty od patentów.

Świadectwa przemysłowe na rok 1921 straciły swą ważność. Na zasadzie ich nadal przedsiębiorstw i zajęć wykonywać nie wolno. Winni prowadzenia przedsiębiorstw po dn. 31 marca 1922 r. bez świadectw przemysłowych lub za nieodpowiedniemi świadectwami ulegają karze pieniężnej do trzykrotnej wysokości sumy nieopłaconego podatku. Przedsiębiorstwa prowadzone bez świadectwa przemysłowego mogą ulec zamknięciu.

Stawki zasadnicze obowiązujące w miastach są następujące, dla przedsiębiorstw handlowych:

Kat. I dla zakładów handlowych 166.000 mk., dla ich pomieszczeń składowych 16.600 marek.

Kat. II dla zakładów handlowych 42.500 mk. dla ich pomieszczeń składowych 42.500 mk.

Kat. III dla zakładów handlowych 12.500 mk. dla ich pomieszczeń składowych 12.500 mk.

Kat. IV dla zakładów handlowych 3.250 mk.

Kat. V a) dla handlu rozwojowego 7.500 mk., b) dla handlu obrotowego 2.500 mk.

Dla przedsiębiorstw przemysłowych:

Kat. I 250.000 mk.

Kat. II 165.000 mk.

Kat. III 83.000 mk.

Kat. IV 25.000 mk.

Kat. V 9.000 mk.

Kat. VI 5.000 mk.

Kat. VII 1.800 mk.

Kat. VIII 600 mk.

Dla handlu jarmarcznego:

dla handlu hurtowego:

Na jarmarkach, trwających ponad 21 dni 20.000 marek.

Na jarmarkach trwających od 7 dni do 21 dni 15.000 mk.

Trwających od 2-ch do 7 dni 6.000 mk.

Dla handlu detalicznego:

Na jarmarkach trwających ponad 21 dni 5.000 mk.

Trwających ponad 7 dni do 21 dni 3.250 mk.

Trwających od 2-ch dni do 7 dni 1.700 mk.

Od osobistych zajęć przemysłowych kat. II:

Ekspedytorzy, nie utrzymujący oddzielnych kantorów i pomocników handlowych, lecz trudniący się osobiście na własny rachunek opłacają w Urzędach Celnym za towary otrzymane z zagranicy przez osoby trzecie:

1) Przy Urzędach Celnym znajdujących się przy głównych

liniach kolei żelaznych 75.000 marek.

2) Przy Urzędach Celnym znajdujących się przy bocznych liniach kolei żelaznych 52.000 marek.

3) Przy Urzędach Celnym znajdujących się przy wszelkich innych liniach 43.500 mk.

Kat. III maklerzy giełdowi: na giełdzie warszawskiej 51.000 mk. na innych giełdach 39.000 mk. inspektorzy i agenci towarzystw ubezpieczeniowych, że glugowych i innych przedsiębiorstw przewozowych; oraz instytucji kredytowych, o ile

prowadzą operacje bez utrzymywania oddzielnych kantorów lub filij, oraz wszelkiego rodzaju i nazwy pośrednicy handlu zajmujący się swym procederem bez prowadzenia oddzielnych zakładów: w miejscowościach 2-ej klasy placą 8.000 marek, w miejscowościach 3-ej i 4-ej klasy 6.000 mk.

Kat. IV subjekci podróżujący (komiwojażerowie) 10.000 marek.

Do powyższych stawek zasadniczych doliczony będzie proc. dodatkowy na rzecz Magistratu.

TELEGRAMY.

Rada Rzemioslnicza.

WARSZAWA. Przy ministerjum przemysłu i handlu obok rady przemysłowo-handlowej powołano, jako ciało doradcze, radę rzemieślniczą, której na pierwszym posiedzeniu przewodniczył p. minister przemysłu i handlu. W obradach wzięli udział członkowie powołani z urzędu i nominacji, a więc przedstawiciele ministerstw: przemysłu i handlu, wyznań religijnych i oświecenia publicznego, pracy i opieki społecznej oraz robót publicznych wreszcie z nominacji przedstawiciele organizacji centralnych i instytucji rzemieślniczych: z Warszawy poseł Jan Rudnicki i inż. Leon Bogaty, z Poznania p. Nikodem Wolniewicz, z Bydgoszczy, p. Ignacy Korna szewski, z Grudziądza, p. Władysław Grobelny, z Krakowa p. S. Iglieki, ze Lwowa p. St. Gertritz, z Łodzi p. Wł. Wagner, z Kalisza p. St. Zalwert, z Lublina p. Adolf Radzki, z Kielc p. J. Bokwa. Stosownie do porządku dziennego posiedzenia naczelnik p. Hauszylid czytał sprawozdanie z dotychczasowej działalności ministerjum w dziedzinie rzemiosł i drobnego przemysłu. Na temat sprawozdania wyłoniła się dyskusja, przy czem członkowie rady złożyli na

ręce przewodniczącego wnioski, dotyczące rządowego projektu ustawy przemysłowej, udzielenia kredytu rzemieślnikom, wreszcie szkolnictwa zawodowego i zakładania burs dla młodzieży rzemieślniczej.

Nominacje w dyplomacji polskiej.

WARSZAWA. Koresp. krak. „Głosu Narodu“ donosi: W skład przedstawicielstwa naszego w Londynie ma wejść w najbliższym czasie także Aleksander Dębski. Jest to jeden z najwybitniejszych sojalisztów działających dawniej w Ameryce a obecnie w kraju. Spodziewana nominacja rzuci światło na obecny charakter linii politycznej dyplomacji naszej,

Konferencja w celu zwalczania drożyzny.

WARSZAWA. Z początkiem tego tygodnia zwołał prezes ministrów Ponikowski konferencję, celem obmyślenia środków doraźnych dla zwalczania wzrastającej drożyzny.

Koleje polskie objęte konwencją berneńską.

WARSZAWA. (P A T) Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: że kole

je Rzpltej. Polskiej włącznie z kolejami leżącymi na obszarze wolnym Gdańska będą zaliczone do konwencji berneńskiej z dn. 24 bm.

Komisja „podziałowa“ przybędzie do Gdańska w połowie marca.

WARSZAWA. Komisja do podziału mienia w wolnym mieście Gdańsku przybędzie, jak się dowiadujemy do Gdańska w połowie marca.

Organizacja tymczasowa Kościoła prawosławnego

WARSZAWA. Według przepisów tymczasowych o organizacji Kościoła prawosławnego w Polsce, reprezentację prawną tego kościoła tworzy synod biskupów.

Metropolja ma swoją siedzibę w Warszawie.

Metropolita mianuje i usuwa biskupów na podstawie porozumienia z synodem i w uzgodnieniu sta nowiska z rządem

Biskupom przysługuje prawo wizytacji swych parafji.

Synod może założyć fakultet teologiczny.

Księgi metrykalne i parafjalne winny być prowadzone w języku polskim, jednakże na żądanie mogą być czynione wpisy w języku parafjan.

Nauka religii Kościoła prawosławnego dla dzieci tego wyznania w szkołach jest obowiązkowa.

Międzynarodowy Kongres sanitarny w Warszawie.

WARSZAWA. Projekt zwołania do Warszawy międzynarodowego kongresu sanitarnego przybiera kształt realny. Prezydent ministrów Ponikowski wysłał telegraficzną prośbę do Ligi Narodów na ręce p. Hy mansa z prośbą o wzięcie na się inicjatywy zwołania kongresu. Odbyłby się ten

kongres w pierwszej połowie marca r. b. w pałacu Rady ministrów.

Komisja kontrolująca opuściła Kowno.

KOWNO. (AW.) Komisja kontrolująca Ligi narodów opuściła już Kowno. Działalność komisji na Litwie jest już w zupełności ukończona. Sekretarz osobisty Hymans zakomunikował litewskiemu ministrowi spraw zagranicznych, że Liga narodów nie będzie interwenjowała w sprawie aresztowań w Wilnie.

Dlaczego spadła nasza waluta.

PARYZ. Podaliśmy już wiadomość, że policja francuska aresztowała tam dwóch ludzi nazwiskiem Charles Canard i Paul Pantin de la Guere, którzy inkasowali fałszywe banknoty angielskie. Po ich aresztowaniu okazało się, że istnieje międzynarodowa organizacja fałszerzy walut, mająca za cel szkolenie finansowe państw europejskim, a siedzibą jej i sprężyną działalności jest Moskwa.

W szczególności Austria Rumunja i Polska zostały zalane agentami tego przedsiębiorstwa. Po zaciągnięciu wiadomości w czasie śledztwa, prowadzonego równocześnie w Paryżu i w Berlinie, okazało się że ponoszą oni znaczną część odpowiedzialności za spadek kursu walut w Polsce, Rumunji i Austrii.

Falserterze ci wyrabiali wiele polskich banknotów, próbowali także rzucić na rynek fałszywe franki, które łatwo było rozpoznać.

Dochodzenia prowadzone są energicznie, celem odkrycia całej tej organizacji fałszerzy, którzy jak się zdaje, działali także w celach politycznych, starając się zrujnować skarby państwa w niektórych krajach.

OSKAR WILDE.

Przekład CZESŁAWA KOZŁOWSKIEGO.

Duch Canterville'ów.

Opowieść Hylo-Idealistyczna.

W teni przebraniu nie ukazywał się już z górą lat siedemdziesiąt od tego czasu, jak do tego stopnia przeraził niem ładną Lady Barbarę Modish, że ta zmienacka zerwała swe narzeczeństwo z dziadem obecnego Lorda Canterville i uciekla z przystojnym Jaśkiem Castelton, oświadczając, iż za żadne skarby nie wstąpi do rodziny, co pozwala tak haniebnemu widmu przechadzać się o zmierzchu po tarasie. Nieborak Jaś został później w pojedynku zastrzelony przez Lorda Canterville, a Lady Barbara przed wpływem roku zmarła ze smutku w Tunbridge Wells. Stąd widać, że było to ze wszech miar znaczne powodzenie. Była to jednak niezmiernie kłopotliwa szopka, jeżeli wolno użyć tego wyrażenia teatralnego w związku z wieczystymi tajemnicami nadprzyrodzonego, czyli (posiłkując się bardziej naukowym terminem) naddoświadczalnego świata, i przygotowania zajęły mu całe trzy godziny.

Nareszcie wszystko było gotowe i duch był mocno zadowolony ze swego wyglądu. Wielkie bućki z cholewami, należące do stroju, były na wprawdzie zaduże, przytem udało mu się znaleźć tylko jeden z dwóch samopalów, a naogół był prawdziwie rad ze siebie i o kwadrans na drugą wyłoniwszy się z futrowania, „cichutko powędrował kurytarzem“.

Doszedłszy do pokoju bliźniaków (który, zapomniałszy o tem nadmienić dla koloru obić zwa-

no Błękitną Sypialnią), zastał drzwi lekko uchylone. Żadny efektownego wkroczenia, szarpnął je na oścież, gdy ciężki kubek lunał wprost na niego, przemaszając go do nitki i chybiając lewego jego ramienia o parę cali zaledwie i równocześnie usłyszał tłumiony ryk wesołości dochodzący z ogromnego łoża. Cios zadany jego ustrojowi nerwowemu był tak gwałtowny, że co sił starczyło pognął wstecz do siebie, a nazajutrz zapadł obłóźnie na surowe przeziębienie. Jedyne, co go jako tako pocieszało, to że na tą wyprawę nie brał ze sobą głowy bo gdyby to był uczynił, skutki mogłyby być nierównie opłakawsze.

Teraz porzucił już wszelką nadzieję przestraszyć tę nieokrzesaną rodzinę amerykańską i ogólnie poprzestawał na skradaniu się wzdłuż kurytarza w miękkich patynkach, w czerwonej huście na szyi z obawy przeciągów i z niewielką rusznicą na wypadek gdyby go zaatakowały bliźnięta.

Ostateczny zaś cios spadł nań 19-go września. Zeszedł był po schodach wielkiego przedsiönka, mając pewność, iż tu przynajmniej nikt go nie zaczepi i bawił się robieniem zjadliwych spostrzeżeń o o dużych fotografiach posła i jego żony, które obecnie zajęły miejsce familijnych portretów Canterville'ów.

Był prosto, lecz schludnie odziany w długi całun nakrapiany cmentarną glina, szczerkę podwiązał sobie taśmą żółtego płótna, a w ręku dźwigał latarkę oraz grabarski rydel. Właściwie był ubrany do roli „Niepogrzebanego Jonasza, czyli porywacza Trupów“, co było jednym z najświetniejszych jego sukcesów i co Canterwillowie mieli dobry powód pamiętań, zważywszy, że było to istotnym źródłem ich sąsiedzkich waśni z Lordem Ruffordem. Zegar wskazywał po drugiej w nocy i pono nikt się nie

ruszał. W chwili wszakże gdy szedł do biblioteki chcąc zbadać, czy też zostały jakie ślady krwawej plamy, naraz z mroku skoczyły ku niemu dwie figury, niesamowicie wywijające rękoma i wrzeszczą mu „huu... do ucha.“

Zdjęty panicznym strachem, co w danych okolicznościach było nader zrozumiałe rzucił się ku schodom, ale trafił na Waszyngtona Otisa czekającego nań z długą rurą do polewania. Tak otoczony zewsząd przez wroga i nieomal przyparty do muru, ulotnił się przez wielki piec żelazny — szczęściem nienapalony — poczem musiał brnąć kominami i rynkami; do domu wrócił zasmolony w straszliwym nieładzie i rozpaczcy.

Więcej go nie widziano w żadnej nocnej wyprawie. Bliźniaki powrotnie zasiadali na czaty, tudzież co wieczór usypywały przejścia łupinami, ku gorzkiej zgrzyocie rodziców i służby, lecz wszystko nadarmo. Widocznie dotyla zranion ogo w uczuciach, że nie chciał się więcej pokazać. Wobec tego p. Otis zabrał się znów do obszer nego swego dzieła „Dzieje stronictwa Demokratycznego“, nad którym pracował od lat kilku; pani Otis urządziła wspaniałe pieczenie pasztecików, które w podziw wprawiła całą okolicę: chłopcy wzięli się do djabelka maczka, pokera i innych narodowych gier amerykańskich. Wirginja zaś jeździła po parku na swym kucyku w towarzystwie młodego księcia Cheshire'kiego, który przyjechał do Canterville spędzić ostatni tydzień wakacji. Sądono powszechnie, że duch wyniósł się na dobre. P. Otis napisał nawet w tym sensie do Lorda Canterville, który w odpowiedzi wyraził żywą z tego radość, łącząc serdeczne powinszowania szanownej postaci małżonki.

*) Hazardowe gry w karty.

d. c. n.

Zemsta Genui---Rzym?

RZYM. P.P.T. Ag. Stefani zaprzecza wiadomości, jakoby rząd włoski wysłał z propozycją zwołania konferencji do Rzymu zamiast do Genui i przesunięcia terminu konferencji na początek kwietnia.

Bela Kun w Berlinie.

BERLIN. Jedną z tutejszych agencji stwierdza, że w Berlinie przebywa Bela Kun, b. komisarz sowiecki spraw zagranicznych.

Niemcy a Rosja.

BERLIN, (WSP.) W kołach politycznych uważają, że uznanie rządu sowieckiego de jure przez Niemcy, przewidziane przed konferencją genueńską, zostanie odtóżnione, gdyż akt ten najmniej by wpłynął na stanowisko Niemiec na konferencji genueńskiej i wzmocniłby opozycję przeciw gabinetowi Wirtha. Uznanie rządu sowieckiego będzie nieuniknionym w razie gdyby konferencja genueńska nie zadowoloniła postulatów Niemiec.

Kto uratował Wirtha?

BERLIN. Według ostatnich doniesień, gabinet Wirtha uratowany został przez socjalistów niezależnych, z których 48 podczas głosowania opuściło salę. Gdyby wszyscy niezależni byli głosowali przeciwko wnioskowi partii rządowych, gabinet Wirtha nie byłby uzyskał większości.

131 tys. samobójstw.

MOSKWA, (WSP.) Urzędownie donoszą, że głód w okręgu ozuwaskim przyjął okropne rozmiary. Ostatnie surogaty zjedzone. Wskutek głodu zarejestrowano 131 tys. samobójstw.

Z Górnego Śląska**Rokowania górnośląskie.**

KATOWICE, (A. W.) „Volkstimme“ donosi: z Genewy, że rozpoczęły się tam prace 13-ej podkomisji rokowań polsko-niemieckich polegające na stwierdzeniu różnicy zdań, jakie wynikły na tle całokształtu prac innych podkomisji. Następnie podkomisja przystąpi do omówienia sprawy komisji mieszanej oraz trybunału rozjemczego.

Rabunkowa gospodarka Niemców na G. Śląsku.

Niemcy nie napróżno przewlekają rokowania o Górny Śląsk. Związek stara się wyzyskać na swój sposób. Jak donoszą z Katowic ze źle ukrywanym pośpiechem wobec bliskiego terminu ewakuacji polskiej części G. Śląska wywożą na gwałt kolejowe wartościowe objekty do niemieckiej części Śląska. Ze

stacji w Mysłowicach wywieziono astatni rezerwy kran wodny, który każdej chwili może być potrzebny w Mysłowicach. Wywożenie nie to przybrało w ostatnich tygodniach zastraszające rozmiary, co sprawia wrażenie, że dyrekcja kolejowa w Katowicach chce zostawić na polskiej stronie same tylko bezwartościowe rupiecie na kolejach. Wobec faktu, że jednocześnie nie nie się nie naprawia, a tabor stale się niszczy, koleje górnośląskie, niegdyś tak sprawne przedstawiają obraz ostatecznego upadku i zaniedbania. Na tę rabunkową gospodarkę Niemców na G. Śląsku powinien zwrócić uwagę rząd polski

Kupcy estońscy na Górnym Śląsku i w Krakowie.

KATOWICE, W ostatnich dniach bawili tutaj przedstawiciele estońskiego handlu, którzy przybyli do Polski celem zbadania stosunków gospodarczych i ustalenia możliwości co do nawiązania wzajemnych stosunków handlowych polsko-estońskich.

Przemysł górnośląski wywarł na estończykach olbrzymie wrażenie. Z Katowic wyjechali do Krakowa.

Kronika telegraficzna

× W Porównaniu z budżetem zeszłorocznym na rok bieżący osiągnięto znaczną redukcję urzędników w urzędach administracyjnych i II instancji funkcjonalnych na kresach byłych zaborów austriackiego i rosyjskiego. Redukcja przeprowadzona wynosi 2.334 osób. Ten wynik zawdzięczać należy komisjom oszczędnościowym wojewódzkim, działającym pod przewodnictwem wojewodów.

× Zmarł w Warszawie jeden z najwybitniejszych cywilistów polskich ś. p. profesor Ludomir Taraszkiewicz przetrwał lat 77.

× Lwowska „Chwila“ podaje za „Gazeta wieczorna“, że obecnie proponowanym jest na wojewodę lwowskiego dyrektora lwowskiej policji dr. Reineinder powołany został telegraficznie w tej sprawie do ministra spraw wewnętrznych.

× Do Berlina przybyła nowa komisja ententy dla zbadania położenia gospodarczego Niemiec, sprawy rozbrojenia i fabrykacji broni.

× Radek Sobelsohn i Kraśin prowadzący rokowania z Niemcami powracając do Berlina. Dotychczasowe rokowania nie dały żadnego wyniku.

× 23 b. m. zbiera się w Londynie komitet finansowy ligi narodów dla narad nad sprawą po mocy finansowej dla Austrii i Gdańska.

× W Moskwie robotnicy urządzili rozruchy i demonstracje przeciw fałszowaniu wyborów do sowjetów.

× Port w Kłajpedzie został zamknięty z powodu lodów.

× Sejm przyjął w 3-cim czytaniu ustawę o zniesieniu Ministerstwa Sztuki i Kultury.

× Z Szanghaju donoszą, że Chiny są w przededniu wojny domowej. General Wu-Ej-Hu przywódca partii militarnej koncentruje oddane sobie wojsko w Mugdenie. Marszałek Kang-Te-Lju zgromadził w obawie przed rozruchami około 100 tys. wojska oddanego rządowi w Pekinie.

× Sejm przyjął w 2 i 3-cim czytaniu ustawę o przedłużeniu terminów wnoszenia podań o ulgi przy placeniu daniny.

Spółki z ogr. odpowiedzialnością a danina.

Od Komitetu Organiz. Stow. Kupców Polskich w Sosnowcu otrzymaliśmy co następuje:

Komitet Organizacyjny Stowarzyszenia Kupców Polskich w Sosnowcu podaje do wiadomości, iż na zasadzie wyjaśnienia uzyskanego z Izby Skarbowej w Warszawie spółki z ogr. odpow. niezależnie od wysokości kapitału udziałowego, zgodnie z postanowieniem art. 460 ustawy o podatku przemysłowym uważać należy za przedsiębiorstwa sprawozdawcze, wobec czego spółki te opłacają nadzwyczajną daninę państwową na podstawie art. 2 punkt II ustawy z dnia 16 grudnia 1921 r.

W związku z powyższym Komitet Organizacyjny Stowarzyszenia ze swej strony wyjaśnia, iż stosownie do art. 7 tej ustawy, daninę przypadającą od osób wspomnianych w art. 2 część II, oblicza się od spółek handlowych i bankowych powstałych przed 1 stycznia 1920 r. w wysokości 15 proc. od kapitału zakładowego (akcyjnego, udziałowego, składowego i tem podobne) tudzież zapasowego i rezerwowego według stanu w dniu ogłoszenia wspomnianej ustawy, od wszystkich innych zaś w wysokości 10 proc. od tychże kapitałów.

Wyjaśnienie powyższe Izby Skarbowej jest zasadnicze, gdyż opiera się na interpretowaniu prawa o daninie przez Ministerstwo Skarbu. Daje to Spółkom z ogr. odp. podstawę prawną do reklamowania w pretensji władz miejscowych skarbowych.

W Imieniu Komitetu Organizacyjnego Stow. Kupców Polskich w Sosnowcu.

STEFAN RAYSKI.

Dyrektor Banku Przemysłowców w Sosnowcu.

Kronika.

— **Oplata pocztowa za przekazy.** W „Mentorze Polskim“ ogłoszono rozporządzenie, którego mocą opłaty pocztowe za przekazy pocztowe i telegraficzne uiszczać należy według obowiązującej taryfy pocztowej zamiast znaczkami pocztowymi wyłącznie gotówką, do rąk urzędnika przyjmującego przekazy. Rozporządzenie obowiązuje od 1-go marca 1922 roku na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

— **Wstępne kursy wyszkolenia członków Z-ku Strzeleckiego.** W myśl rozkazu K-dy okręgu krakowskiego K-da obwodowa Z-ku Strzeleckiego na pow. Będziński, w porozumieniu z władzami wojskowymi, organizuje przy oddziałach Z-ku wstępne kursy wyszkolenia dla członków Z-ku. Każdy absolwent kursów, po ukończeniu tychże i zdaniu wyznaczonego egzaminu, może być dopuszczony na kursy podoficersko-

instruktorskie, organizowane w miesiącach letnich przez DOKorp. № 5 w Krakowie i po ukończeniu tychże i zdaniu egzaminu z wynikiem dodatnim może uzyskać stopień wojskowy (wysokość stopnia zależna od zdolności absolwenta kursów). Wstępne kursy wyszkolenia rozpoczyna się w pierwszej połowie marca i trwać będą 4 miesiące (po kilka godzin tygodniowo) zaś kursy podoficersko-instruktorskie rozpoczną się w sierpniu i trwać będą 2-3 miesiące. Zapisy Członków Z-ku Strzel. na kursy wstępne przyjmują K-dy Oddziałów Z-ku w Sosnowcu, Grodzcu, Zagórz, Strzemieszycach, Będzinie, Dąbrowie, Zawierciu, Myszkowie, w Wojkowicach Eomornych, Rogożniku, Dobieszewicach i Bobrownikach. Blisze informacje uzyskać można w kolumnach tychże oddziałów. Na kursach podoficersko-instruktorskich kursanci otrzymują bezpłatnie umundurowanie i wyekwipowanie wojskowe oraz żywność. Ukończenie kursów przy odbywaniu powinności wojskowej wpłynie na wysokość stopnia (rang) i przyniesie słuchaczom inne korzyści czysto wojskowe.

— **Dalsze prace Oddziału Propagandy Hygieny Dziecka.** Natychmiast po ukończeniu pracy w Sosnowcu Oddział Propagandy Hygieny Dziecka udaje się do Będzina, gdzie urządzi szereg odczytów dla dzieci z 8-iu miejscowych szkół. Powyższe odczyty odbędą się w sali kina „Corso“ przy ul. Malachowskiego 15. Ogólna liczba zaproszonych dzieci wynosi z górą 5500, a mia nowicie są to uczniowie i uczennice następujących szkół: szkoły przy ul. Kosiłłaja Nr 32, 35, 37, 45 i 46. Młodzieżowskiej 74, Malachowskiego 10 i Siedleckiej 1. Ciekawe pokazy filmowe ilustrować będą odczyty i pogadanki. Nadmienić należy, iż filmy amerykańskiego Czerwonego Krzyża wywołały powszechny zachwyt w Sosnowcu, szczególnie wśród dzieci. Lekarze zaś nasi dowodzą, iż filmy te nie tylko że są doskonałą ilustracją dla odczytów tego rodzaju, lecz że jednocześnie przyczyniają się do utrwalenia w pamięci wiadomości podanych w odczytach.

— **Odczyty o higienie w Będzinie.** W piątek 24 lutego wiecz. w sali Towarzystwa „Ochrona“ przy ul. Zamkowa Góra w Będzinie Oddział Propagandy Hygieny Dziecka Amer. Czer. Krzyża urządza bezpłatny odczyt o higienie, tym razem dla rodziców. Odczyt rozpocznie się punktualnie o g. 7 wiecz. Pokazy filmowe ilustrować będą pogadankę, którą poprzedzi słowo wstępne dr. Grolla. Prelegenci oddziału zwracają szczególną uwagę na sprawę higieny społecznej zalecając gerację ideę reżymu opieki nad dzieckiem by tym samym zachować tężyżnę narodową. Amerykański Czerwony Krzyż prowadzi powyższą akcję propagandową nie tylko przy czynnym współudziale P.A.K.P.D. i Polskiego Czer. Krzyża lecz i przy wydatnym poparciu ze strony Ministerstwa Zdrowia i Oświaty, „Siła Polski leży w

Zawiadomienie.

Z przyczyn formalnych od Dyrekcji nie zależnych jak zmiana kierunku kursów, ruch pasażersko-autobusowy w Zagłębiu

ulega zwłoczce

O dniu rozpoczęcia ruchu i kierunku nastąpią oddzielne zawiadomienia.

2342

DYREKCJA.

Doktor Medycyny
Sianożęcki
Akuszer—Ginekolog
Przyjmuje od g. 2 do 6 wiecz.
SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja 14 24.

Dr. H. Grodziński
Lekarz szpitali chorób wenerycznych i skórnych
Choroby weneryczne, skórne, i moczopłciowe. 1342
Przyjmuje od 11-2 i od 6-8.
Paule, 5-6.
Sosnowiec Towalska 3 m. 7 (2 p.)

ś. p.
ADAM WOJCIECHOWSKI
b. urzędnik fabryki Poręba
ostatnio urzędnik Syndykatu Lubelskiego zmarł w Lublinie dnia 21 stycznia 1922 roku. 2343
O czym zawiadamiają ZONASYN.

RIHO-0020
Dziś i dni następne. Dla młodzieży dozwolone.
Największa i najwspanialsza sensacja świata, która przewyższa dotychczas wszystkie widziane seryjne obrazy.
V-ta serja **INDYJSKI SZTYLET**
Bohaterska epopeja w 6 częściach w roli głównej **EDDIE POLO**
Niesporównany w boksie pływaniu i skokach. Silny jak lew, swiasty jak miła, edwany jak tygrys.
Każda serja stanowi oddzielną całość.

KINO-SFINKS
Od poniedziałku 20 do 26 lutego
3-cia serja „Jeździec bez głowy“
p. t.
Tajemnicza moc
dramat cyrkowy detektyw w 5 częściach w roli głównej HARRY PEEL.

raczynach dzisiejszej dziatwy - stalo sie haslem Oddzialu, który dolozyl wszelkich starań by powysze haslo dotarło do najbardziej oddalonych zakatków Rzeczypospolitej.

O lombard miejski W miescie naszym daje sie odczuwac brak lombardu, który oddaliby uslugi biedniejszej ludności w chwilach krytycznych przez udzielanie pożyczek pod zastaw na pewien czas senniejszych a nie koniecznie potrzebnych przedmiotów, kupionych w czasach lepszych. Czy nie mógłby lombardu miejskiego stworzyć Magistrat w porozumieniu z Krajową Kasą Pożyczkową lub bankami. Ludność biedna placąc niski procent od pożyczonych sum nie padalaby ofiara wyzysku spekulantów, a miasto miatoby dochód.

Sznyceł z karaluchem. Wczoraj po południu bywalcy „Cukierni Warszawskiej” byli świadkami niemilego zajścia, jakie wynikło między pewnym panem a jednym ze współwłaścicieli wspomnianej cukierni. Otóż pan ów, spożywając sznyceł, znalazł w jarzynie... okazalego i rasowego karalucha. Nie chcąc jednak kompromitować, bądź co bądź, poważnej firmy zwrócił się, do jednego ze współwłaścicieli i w grzecznej formie zwrócił mu uwagę, że podobne premje nie powinny być dodawane do porcji, na co oburzony współwłaściciel wezwał współnika kucharza, a ten obrzucił gościa steklem obelg i wymyślał oświadczać, że... on karalucha przyniósł z sobą w pudełku... Epilog zajścia skończył się... w komisariacie policji na opisanie protokołu. Nie pierwszy to niestety wypadek z „dodatkiem do potraw” we wspomnianej cukierni, która dotąd słynęła jako zbiorowisko paskarzy i czarnej giędzy, a obecnie będzie słynęła z czarnych karaluchów, dodawanych gościom do jedla dla... zaostrożenia apetytu. Ano coś robić, gdzie kucharzy sześć - tam źle dają jeść...

Z teatru X. Czarneckiego. (KOMUNIKAT TEATRALNY).

Dzisiaj „Krakowskie zuchy” wesoły wodewil ze śpiewami i tańcami grany obecnie z olbrzymim powodzeniem w Krakowie. Jutro w piątek „Generał buzarów” operetka Zilera o nad we sołe treści, urozmaicona tańcami próby z której odbywają się w całej pełni. W sobotę przedstawienia nie będzie, natomiast „Wielka Arty styczna Reduta”. W niedzielę dwa przedstawienia o programie karnawałowo-zapustnym. Sprzedaż biletów na powyższy repertuar rozpoczęta.

Refleksje karnawałowe.

Karnawał obecny, trwający wyjątkowo w tym roku dłużej, doprowadził szerokie warstwy ludności miast do istnego rozpasania... Mimowoli celnie się na usta gorzka uwaga: tańczy, tańczy szopka cała w jakimś dziwnym giupim szale, kto się tylko bawić umie - ten używa w karnawale... I jeżeli baczniejszy obserwator naszego życia mimowoli spostrzec musł nawet na balach publicznych, na których bawia sięć tylko, których... zaproszono - pewne dość z rezerwą „przyzwolito-cyniczne” rozpasanie, to już na „zabawach prywatnych” ludności biedniejszej, żyjącej często w walących się chałupinach i norach uderza

wprost wstręt budząca „zabawa”. Ludzie, którzy często na chleb nie mają, którzy ubrać się nie mają w co, jak sami mówią, zapomnieli już o potrzebach ducha i godziwej rozrywce uplęją się do nieprzytomności „poleszczelką” i, w atmosferze grabiańskich awantur i bójek, tańczą, tańczą...

Na zabawy takie w ciasnych izbach, w kurzu, zaduchu w przesyconej wyziewami ludzkim atmosferze, przy rozigranych zmysłach i szalejącej chuci i żądzy utęcia patrzy młodsze pokolenie, patrzy dzieci i niejedna z młodych dusz się wzdryga i niejedna z młodych dusz się bruka...

A fragmenty tych zabaw widzimy w kawiarniach, restauracjach a finaly na... miły, gdy szeroka natura ludzka pod wpływem alkoholu gwałtem chce dorównać swym darwinowskim przodkom czworonożnym...

Tużcie się wiedzy, co pod rękę wejdzie, całuje się nawet ze słupami latarni w rozczeleniu, świat człowiecowi wydaje się tak mały, głupi i tak wescy...

Odpczywa się po takich be-nefisach często w komisariatach policji, areszcie lub na świeżem powietrzu w... rysztołku

Ecce vitae! Co tam, słowiańska szeroka natura budzi się w nas pod wpływem kieliszka, naplewał, après nous le deluge, niech żyje życie...

A później się nie dojada, a później się „ślecy” po nocach, aby zyskać grosz zmarnowany, a później się wchodzi z życiem w kompromis i popuszczają paska krepujących nas pojęć etycznych i wchodzi do spółki z tymi, co to tak umieją robić interesy...

Co tam, takie „giupstwo” zrobić można przez... grzeczność, sympatię. A w domu dziedzi głodnie nie mają butów i odzienia całego, drżą z zimna, nie mogą iść do szkoły i brakuje im książek i... dobrego przykładu...

Et, też jest o czym myśleć... A któż to mnie wychowywał? Dziecko głacie, nie rozumie a zresztą jak się nieostowale zachowa to bala niema?...

Dzisiaj przeciw wojności, wolno w Polsce - jak kto chce...

Jakże tej wolności nie utęć, naturalnie... ba! i tańczy się wleć i bawić smutny, trapiący zgrzyotami i niepowodzeniami człowiek i pije, bo dobry trunk na frasunek...

Co to kogo może obchodzić? Czyż nie za „swoje” pieniądże człek pije, psakrew, czy co?...

Co koma do tego, co ja robię, to moja sprawa prywatna, wara od wtrącania się...

Raz dokoła, raz dokoła, jeszcze kieliszek, baw się jak masz, gdy życie znasz...

I tańczy, tańczy szopka cała... Józef S ki

Ze swiata.

Zywe pochodnie ludzkie.

Dzienniki paryskie donoszą z Bordeaux o podwójnym morderstwie, które w tem miescie wywołało żywe poruszenie. Oto dwie mieszkanki tego miasta, młoda kobieta, Adela Garty, licząca lat 21 i 30 letnia Nelly Fredonil z rozpaczny ostracie kochanka tej ostatniej, postanowiły skończyć z życiem. Posiewa Adela Garty mieszkala wspólnie z Nelly Fredonil, a nie osula się bynajmniej oszczędliwą przeto łatwo dala się namówić swej koleżance po wspólnego zejścia ze swiata. Ułożywszy się do planu, wzięły one pewnego ranka, oblały sobie kossule i koldry naftą poczem zwinęwszy się w to ostatnie, podłożyły ogień. W kilka sekund otoczyły ich płomienie i wskutek ciężkich oparzeń poczęły krzyknąć. Sądząc wywałył drzwi i nrzeli dwie żywe pochodnie ludzkie. Nieszczęśliwe ofiary samobójczego zamachu przewieziono ciężko poparzone do szpitala, gdzie tego samego dnia zmarły.

Zarząd Związku b. wojskowych W.P. Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu zawiadamia wszystkich swoich członków, iż od dnia 25 lutego 1922 r. będą wydawane legitymacje, za opłaceniem składki miesięcznej w wysokości 200 marek. ZARZĄD. Sosnowiec, dn. 21 lutego 1921 r.

WROCLAW (BRESLAU) JARMARK WIOSENNY 19-23 marca 1922. TKANINY - UBIORY - NOWOŚCI SEZONOWE. KAPELUSZE - OBUWIE - WYROBY SKÓRZANE - WYROBY ARTYSTYCZNE - BIŻUTERIA - MEBLE - SZKŁO - PORCELANA - WYROBY METALOWE I DRZEWNE - PAPIER I WYROBY PAPIEROWE - UTENSYLIA BIUROWE - WYROBY CHEMICZNO-TECHNICZNE. Karty zakupi wszelkie informacje (pozwolenie przyjazdu, paszport, mieszkanie) przez BRESLAUER MESSE-GESELLSCHAFT.

Tygodnik dostaw na II Targu Poznańskim. Podczas trwania II Targu Poznańskiego ukaza się 3 wielkie numery agitacyjne Tygodnika dostaw, które reprezentować będą wobec uczestników Targu przemysł całego Państwa, a własne biuro Tygodnika dostaw, zainstalowane na Targu, zajmie się szerokim rozpowszechnieniem tychże Ogłoszenia do tych numerów przyjmuje wydawnictwo Tygodnika dostaw we Lwowie, ulica Potockiego 26 do 25 lutego b. r. według swojej taryfy bez dopłaty zaś od 25 lutego b. r. z 50% dopłatą. Dla wielkich instytucji pierwszorzędnych firm rezerwujemy cało i pół stronnicowe miejsca dla ogłoszeń do końca lutego b. r.

POMORSKI PRZEGLĄD KUPIECKI. Organ Związku Tow. Kup. na Pomorzu. „Przeгляд” omawia kwestje ekonomiczne, dotyczące całego Pomorza i Gdańska. Dla firm solidnych, pragnących rozszerzyć swą działalność na Pomorzu, „Przeгляд” jest najlepszym pismem do ogłoszeń. Redaktor: M. Paceszyński. Wydawca: Związek Tow. Kup. na Pomorzu. Abonament 300 mk. kwartalnie. Adres: Grudziądz, Kwidzyńska 31. Numery okazowe wysyła się na żądanie. Zwracamy uwagę pp. kupców i przemysłowców na łamy ogł. „Przewodnika handlowo-przemysłowego” który wyszedł w styczniu 1922 r.

Epilepsja (Choroba świętego-Wita). Zmniejsza siłę i ilość ataków konwulsyjnych, a przy dłuższym zastosowaniu, zupełnie usuwa tę chorobę. Oryginalny „NOWOPILEPTOL” (z kogutkiem). Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Prakl (tary) blachy cynkowe karbowane oprawy z drzewa do tychże o różnych wymiarach i gatunkach z własnego i powierzonego materiału, hurtowo i detalicznie wykonywa najtaniej i szybko. Zakład blacharsko-mechanicz. B. PEŁKA Sosnowiec-Pogoń ul. Długa № 22.

Choroby żółtaka, kieszek, nerek, obstrukcje, hemoroidy, radykalnie leczą. Szwajcarskie gorzkie ziola Dr. Bauera 3494. 4 marki Kogut. Sprzedają apteki i składki hurtowe Sosnowiec skład ap. Jagiellowicz

Ból głowy, migrenę, nowralgię. znawcą powaschule znane proszki „Kogutkiem” „Migrene Nervosin”. Żądać w aptekach, składach aptecznych proszków z „Kogutkiem”.

DROBNE OGŁOSZENIA

Wspólnika z kapitałem 10-15 milionów marek i współpracą poszukuje do prowadzenia bardzo poważnego przedsiębiorstwa węglowego. Oferty do redakcji Kurjera pod F. J. W. S.

Inteligentna panna (umiejąca czytać) szuka posady, bony, gospodyni, biurałtki kasjerki. Poważne referencje, Łaskawe oferty Sosnowiec 3-go Maja 35 P. Dobrowolski.

Administracja „Kurjera Zagłębia” potrzebuje kilka egzemplarzy „Kurjera Zagłębia” z niedzieli dnia 19 lutego 1922 № 41.

Sprzedam wózek dziecienny koszykowy, na gumach. Wiadomość ul. Zakręt dom Szulca mieszkania N 4.

Poszukuje się mieszkania dla inteligentnej i spokojnej osoby, z jednego pokoju, z oddzielnym wejściem. Może być skromnie meblowane. Zgłoszenia kierować do redakcji pod „Mieszkanie J. S.”

Sprzedam zażal nuty tanio. Znaczy wybór modnych i efektownych utworów na fortepian i dla śpiewu. Wiadomość w redakcji w godzinach 12-2 p. p.

2 uczniów klasy 5 poszukuje korepetycji do klasy 2 włącznie. Wiadomość w administracji Kurjera.

PARA KONI wyjazdowych do sprzedania. Wiadomość Magistrat m. Czeładzi

Meble do sprzedania wiadomość w Towarzystwie „Osakard” 3 maja 19 od 5 do 7 wieczorem.

Piekarnia do sprzedania w Siewierzu. Wiadomość Siewierz Rynek Józef Ginter

Sprzedam browarng. Wiadomość w Administr. Kurjera Zagłębia.

Kupię dom solidnie budowany z dużym podwórkiem i ogródkiem w Sosnowcu. Ofer ty upraszam do Kurjera pod „Dom”

Przybyłak! się pies rasy wilczej z obrozą i marką. Odebrać można za zwrot kosztów ogłoszenia i utrzymania Sosnowiec - Pogoń ul. Staropogońska Nr-16 m. 10.

Kawaler poszukuje zacinnego pokoju umeblowanego lub bez przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia do „Kurjera” pod adresem motny.

Odznaki i żetony dla szkół, towarzystw kulturalnych, numery dla fabryk sebrzenie miedziowanie, oksydowanie, rionienie i odnawianie nakrycia stalowego wykonywa Fabryka Wyróbów Metalowych, Goldberg i Kuczynski Sosnowiec, Przejazd 3.

Teodor Raoszyca zgubił kartę demobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Będzin.

W dniu 4 lutego 1922 r. zagubiono urzędową pieczęć podługą z napisem „Posterunek Policji Państwowej w Włodowicach”. Pieczęć powyższą unieważnia się.

Zaginął pies wyżej czarny z obrozą na karku. Odprowadzić prozę: Sosnowiec Aleja 19 za nagrodą. Nieprawego właściciela pociągnie do odpowiedzialności sądowej.

Dnia 16 I, 22 r. został napadnięty Szymon Glikman i zabrano pieniądze i paszport, wydany przez magistrat Dąbrowy.